Warszawa, 10 stycznia 1887 r. № 2 Dnia 29 grudnia 1886 roku.

KORRESPONDENT
ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE BEZPŁATNE PRZY „GAZECIE WARSZAWSKIÉJ."

Robotnicy fabryczni w Królestwie Polskiém.

Sprawozdanie inspektora warszawskiego okręgu fabrycznego za r. 1885, jakkolwiek nie jest obrazem całości, można uważać jako cenny materyał do statystyki robotników fabrycznych w Królestwie Polskiém, pracy kobiet i dzieci, oraz stosunku krajowców do cudzoziemców w fabrykach azgranicznych.

Inspekcya w ciągu roku 1885 zwiedziła 149 zakładów przemysłowych w Warszawie i 446 na prowincyi, zatrudniających razem 78,939 robotników, w téj liczbie: mężczyzn dorosłych i dorastających 46,056, kobiet 27,065, chłopców od 12 do 15 lat 3,398, dziewcząt w tym wieku 2 420. W szczególności znajdowało się w zrewidowanych fabrykach:

rodzaj fabryk	liczba fabryk	robotników dorosłych		robotników nieletnich	
		mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet
bawełnianych	46	7380	9454	1196	1027
wełnianych	158	6915	5780	947	564
sztucznéj wełny	4	31	78	3	—
lnianych	5	1487	2677	122	113
brezentów	1	12	10	—	—
jedwabnych	6	145	173	4	5
pończoszniczych	10	248	857	6	20
farbiernie, blecharnie i apret.	37	2990	672	60	75
taśm i koronek	15	311	408	35	70
taśm gumowych	6	165	120	6	11
knotów	1	10	10	1	—
farb i laku	4	74	47	5	8
zapałek	4	45	64	2	2
cerezyny i parafiny	2	162	42	—	—
olejów i smarów	2	23	2	—	—
mydła i świec	8	165	40	—	—
parfumeryi	2	31	50	6	7
krochmalu	1	25	—	—	—
wyrobów tabacznych	14	1028	1193	57	113
dystylarnie i browary	15	222	43	17	6
cukrownie	27	9841	2696	57	20
fabryki cukierków, czekolady i cykoryi	4	75	72	4	13
młyny i piekarnie	7	217	1	8	—
makaronów	1	14	—	6	—
papieru	7	843	692	19	33
obić papierowych	1	37	12	14	2
wyrobów z kartonu, ceraty i pap. maché	9	139	136	12	11
tektury asfaltowéj	1	4	8	—	—
drukarni i litografij	38	785	102	232	29
lejnie czcionek	1	11	2	4	—
tartaki	3	33	1	—	—
fabryk mebli giętych, ram i t. p.	17	861	531	91	50
zegarów ściennych	1	17	—	—	—
instrumentów muzycz.	3	62	2	4	—
powozów	3	73	—	7	—
szkła	9	1165	205	165	50
fajansu, porcellany i wyrobów glinianych	8	572	132	41	37
kamieniars. i trypolitu	4	78	1	3	—
garbarnie	14	337	10	10	—
wyrobów skórzanych	8	64	38	25	21
kości palonéj	1	29	13	—	—
wyrobów platerowanych	4	579	21	37	—
machin, kotłów i odlew.	29	6587	24	28	—
drutu, gwoździ, wyr. blach. i ślusarskich	27	1187	128	85	17
lamp	4	264	168	4	—
broni	4	37	25	8	1
guzików, kapeluszy, gorsetów, szczotek i wyrobów rogowych	14	471	498	56	101
złota malarskiego	1	5	2	2	—

Wykaz powyższy daje przybliżone pojęcie o stosunku małoletnich robotników do dorosłych w różnych rodzajach fabrykacyi. Małoletnich niżéj lat 12-tu już w roku zeszłym w fabrykach nie było; wiek ich sprawdzono ze złożonych metryk.

W fabrykach guzików, kopert, pudełek, gilz i innych drobnych wyrobów, nieletni pracują samodzielnie; w wielkich fabrykach, jak przędzalnie i tkalnie, fabryki mebli giętych, wyrobów tabacznych, szklanych, porcelanowych, fajansowych i w drukarniach małoletni pracują razem z robotnikami dorosłymi. W niektórych fabrykach, jak np. tabacznych, mebli giętych, fajansowych, porcelanowych i szklanych, majstrowie sami od siebie na swój rachunek wynajmują małoletnich do pomocy i sami obliczają się z nimi bez udziału zarządów fabryk. Małoletni pracują w fabrykach po cztery godziny dziennie przed południem i tyleż po południu, albo po sześć godzin dziennie z przerwą dwudziesto-minutową i na dwie zmiany. Płaca małoletnich pomimo zmniejszenia godzin pracy pozostała bez zmiany w niektórych zakładach, między temi w drukarniach; w innych zaś, np. w przędzalniach i tkalniach została zmniejszoną o ¼ część lub o połowę względnie do tego, czy nieletni pracują po godzin 8 lub 6 dziennie. W niektórych wreszcie fabrykach płacących od sztuki, zarobki nieletnich nie doznały żadnéj prawie zmiany i niektórzy skutkiem nabytéj wprawy, zarabiają nawet więcéj niż przedtém, pomimo zmniejszenia dziennéj pracy o 2½ godzin. Tak np. w fabrykach gwoździ, machin i mebli giętych, małoletni zarabiali po 4 ruble; w drukarniach po po 3 ruble 75 kop.; w fabrykach cukrów, czekolady i cykoryi, wyrobów jedwabnych, wełnianych, instrumentów muzycznych. wyrobów platerowanych, lamp, guzików i t. p. po 3 ruble tygodniowo.

Największa przeciętna tygodniowa płaca mężczyzn dochodzi w fabrykach machin, kotłów i odlewów do 35 rubli, w hutach szklanych, fabrykach wyrobów platerowanych do 30 rubli, w fabrykach taśm i w garbarniach do 25 rub., w fabrykach drutu, gwoździ, wyrobów blacharskich i ślusarskich do 21 r., w fabrykach knotów i w drukarniach do 20 rub., w fabrykach pończo-

szniczych, tektury asfaltowéj, lamp i wyrobów kamieniarskich do 18 rubli, wreszcie w fabrykach tabacznych, czekolady, w młynach i piekarniach, w fabrykach mebli giętych, instrumentów muzycznych i broni do 15 rubli. Kobiety dorosłe zarabiają w fabrykach tektury asfaltowéj po 18 rubli, w drukarniach i litografiach i w fabrykach mebli giętych do 15 rubli, w młynach do 12¼ rub., w fabrykach tabacznych i wyrobów platerowanych do 12 rubli, wreszcie w fabrykach kapeluszy i guzików, wyrobów rogowych i gorsetów, oraz w blecharniach i apreturach do 10 r. tygodniowo.

Co się tycze stosunku robotników krajowych do zagranicznych, w 13 zwiedzonych przez inspektora fabrykach, wzniesionych w 6-wiorstowym pasie w pobliżu Sosnowic, naliczono 2185 cudzoziemców, czyli 64⅓% ogólnéj cyfry robotników i 1219 krajowców, czyli 35⅔%. W fabryce mirkowskiéj, położonéj o 3 wiorsty od komory celnéj wieruszowskiéj, na ogół 500 robotników, było 400 poddanych pruskich. Wielu z tych cudzoziemców korzysta z prawa pobytu w siedmiowiorstowym pasie pogranicznym za kartkami legitymacyjnemi. Niektórzy z nich mieszkają za granicą i codziennie przychodzą do fabryki na dany sygnał fabryczny, a na noc powracają do domów. Tak np. postępują pruscy robotnicy fabryki mirkowskiéj. Inni pozostają w fabryce na cały tydzień i tylko w sobotę na noc wracają do domu, gdzie przepędzają niedzielę, do rozpoczęcia robot w poniedziałek.

Kółka rolnicze w Galicyi.

Dnia 18-go grudnia r. z. odbyło się we Lwowie plenarne posiedzenie zarządu głównego, tudzież dnia następnego poufne, zebranie pod przewodnictwem p. Bolesława Augustynowicza przy udziale delegatów konsystorzy duchownych, delegata Wydziału krajowego, delegata galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego księcia Władysława Sapiehy i innych członków zarządu głównego, a mianowicie pp. dr. Teofila Ciesielskiego, dr. Bronisława Dulęby, Waleryana Dzieślewskiego, Edmunda Łozińskiego, Stanisława Olszewskiego, dr. Kajetana Orleckiego, dr. Gustawa Roszkowskiego i Tadeusza Rutowskiego. Nadto w poufném zebraniu wzięli także udział książę Jerzy Czartoryski i dwóch członków zarządu głównego, którzy dnia poprzedniego nie mogli być na posiedzeniu, a to: pp. Władysław Koziebrodzki i Antoni Wrotnowski.

Narady były bardzo ożywione, każdego dnia ciągnęły się do późnéj nocy.

Najpierw wysłuchano sprawozdania za czas ubiegły od ostatniego posiedzenia. Nad tém sprawozdaniem przeprowadzono dłuższą dyskussyę i zarazem poddano ściśléj krytyce działalność Towarzystwa Kółek rolniczych. Krytyka ta pochodząca osobliwie od tych uczestników zebrania, którzy są rolnikami i bezpośrednio stykają się z ludem wiejskim wypadła pochlebnie dla Towarzystwa. Opierając się na poważnych szczegółach z działania pojedynczych Kółek rolniczych, na których czele stoją troskliwi ich przewodniczący, stwierdzono zbawienny wpływ Kółek na ludność, pośród któréj zostały zawiązane, zarazem przyznano, że Towarzystwo Kółek rolniczych, mające za zadanie podniesienie gospodarstwa mniejszych posiadłości, które zajmują w Galicyi obszar 7,477,018 m., w znacznéj części stojących na niskim stopniu kultury, podejmuje jedną z najważniejszych spraw ekonomicznych całego kraju, i dla tego zasługuje na ogólne poparcie, a w pierwszym rzędzie ze strony władz i instytucyj krajowych. Zastanawiano się wreszcie, czyli Towarzystwo Kółek rolniczych daje rękojmię, że sprawa zaprawdę doniosła dla kraju przez nie podjęta, w należyty sposób może być poprowadzona. W téj mierze całkowicie zaspokoić musi ta odpowiedź, że Towarzystwo, które dokonawszy w r. 1885 zmiany w organizacyi i skutkiem téj zmiany wprowadziwszy do zarządu delegatów konsystorzy duchownych, Wydziału krajowego, Towarzystw rolniczych i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń poddało się bezwzględnie kontrolli publicznéj, o czém na zeszłorocznéj sessyi Sejmu z uznaniem się wyrażono.

Ze złożonego sprawozdania na razie podaje *Gazeta Lwowska* co następuje:

W ciągu dwóch miesięcy zawiązano i zorganizowano 15 nowych Kółek rolniczych, a mianowicie w Bieńczycach, Dlugopolu, Dobromilu, Kańczudze, Nowym Targu, Petlikowcach starych, Raciborowicach, Rycerce górnéj, Sniatynie, Sokołowie, Soli, Świątnikach górnych, Szaflarach, Wilanowicach i w Woli justowskiéj. W ciągu tych dwóch miesięcy sprowadziły Kółka za pośrednictwem zarządu głównego 18 sieczkarni, 3 młocarnie, jeden tryer i dwie wialnie.

Z końcem listopada r. z. zawezwano Kółka rolnicze do zamówień nanasienie lnu inflanckiego, po cenie zniżonéj, bo po 50 ct. za garniec, tudzież innych nasion zbożowych, pastewnych i ogrodowych. W ciągu ostatniego tygodnia sprawozdawczego zamówiono 80 korcy lnu i 15 centnarów metrycznych koniczyny. Za pośrednictwem zarządu głównego sprowadziły Kółka rolnicze: W r. 1883 nasion za 1057 złr., narzędzi rolniczych za 284 zł. 94 ct.; w r. 1884 nasion za 1381 złr. 60 ct., narzędzi rolniczych za 583 zł. 96 ct.; w r. 1885 nasion za 4321 zł. 27 ct., narzędzi rolniczych za 986 zł. 90 ct.; w r. 1886 nasion za 7311 zł. ct., narzędzi rolniczych za 2014 złr. 31 ct.

W ciągu dwóch ostatnich miesięcy ukonstytuowały się nowe zarządy powiatowe w powiecie Bocheńskim, Brzeskim, Czortkowskim, Sandeckim i Rzeszowskim. W skład tychże zarządów w myśl § 13 statutu weszli także delegaci rad powiatowych i Towarzystw Rolniczych. Prócz tego otrzymał zarząd główny zawiadomienie, iż na ukończeniu jest sprawa utworzenia dalszych zarządów powiatowych, w powiatach Bialskim, Buczackim, Łańcuckim, Lwowskim, Przemyskim, Tarnopolskim, Tarnowskim i Trembowelskim.

Z porządku dziennego przyszła sprawa ubezpieczenia się członków „Kółek rolniczych,“ w Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń. Uchwalono tak w interesie Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń, jak i w interesie włościan zagrożonych co roku pożarami, wygotować do tegoż Towarzystwa memoryał z uzasadnieniem potrzeby wprowadzenia dla włościan, liczących już w samych kółkach rolniczych poważny zastęp członków, tych dla nich ułatwień, któreby zachęciły do liczniejszego niż dotąd przystępowania do Towarzystwa, przedewszystkiém przez rozszerzenie agencyi w gminach miejskich i wiejskich, jak to czynią obce Towarzystwa assekuracyjne z pobudek czysto materyalnych, zarzucając cały kraj siecią agentów, nawet w małych gminach wiejskich.

Następnie uchwalono wnieść petycye do Sejmu:

1. O przyznanie subwencyi z funduszu krajowego na rok 1887, w kwocie 2000 złr., opierając się na tém, że już w roku zeszłym, tak komissya gospodarstwa krajowego, jak i Sejm uznał użyteczną działalność Towarzystwa „Kółek rolniczych,“ jak niemniéj podnosząc i ten wzgląd, że potrzeby „Kółek rolniczych, z ich rozwojem wzrastają, a zarząd główny, pragnąc przyczynić się do spełnienia ich ważnego zadania, dąży usilnie do zaopatrywania członków kółek w przednie nasiona zbożowo-pastewne i ogrodowe, tudzież w potrzebne narzędzia rolnicze, tém więcéj, że jak wyżéj wykazano, coraz liczniejsze zgłoszenia o nasiona i narzędzia rolnicze, przychodzą od „Kółek.“

2. O wyznaczenie funduszu na utrzymanie jednego stałego lustratora gospodarskiego, któryby razem z drugim stałym lustratorem utrzymywanym przy pomocy funduszów państwowych, zwiedzał przez cały rok gospodarstwa włościańskie w kółkach rolniczych, opierając się głównie na tém, że w r. 1884 przeprowadził zarząd główny lustracyę gospodarską w 34 gminach z wydatkiem 605 zł. 14 ct., w ciągu roku 1885 w 49 gminach, z wydatkiem w kwocie 500 zł. i w ciągu r. 1886, z wydatkiem około 900 zł., że „Kółka rolnicze,“ których lustracye się odbyły, złożyły podziękowanie zarządowi głównemu, za wysłanie do nich lustratorów, a nawet wiele z nich korzystało i wprowadziło zalecone im przez tychże lustratorów ulepszenia, że i wysokie ministeryum rolnictwa przy ostatniéj subwencyi na lustracye gospodarskie udzielonéj, za pośrednictwem Towarzystwa gospodarskiego, wyraziło pełne uznanie zarządowi głównemu za podjętą przez zarząd główny działalność w tym stosunku między włościanami.

Sprawę utworzenia składów hurtownych dla sklepików „Kółek rolniczych,“ przeznaczono do rozpatrzenia bliższego na następném, najbliższém posiedzeniu Zarządu głównego.

Wreszcie zgodzono się, aby następne walne zgromadzenie Towarzystwa, odbyło się w roku 1887, podczas wystawy krajowéj w Krakowie.

Bank ziemski.

Sąd handlowy w Poznaniu *(Handels-Register)* ogłasza w dziennikach niemieckich i polskich wychodzących w Poznaniu, iż do regestru firmowego (*Gesellschafts-Register*) zapisany został świeżo utworzony „Bank ziemski.“

Nowa ta instytucya finansowa jest Towarzystwem akcyjném, mającém na celu: 1) pośredniczenie przy tranzakcyach hypotecznych; 2) regulowanie hypotek; 3) pośredniczenie przy parcellacyi, nabywaniu, sprzedaży i wydzierżawianiu gruntów; 4) parcellacyę, nabywanie, sprzedaż i dzierżawienie gruntów. Interesa bankowe i komissowe nie są wyłączone. Czas trwania przedsiębierstwa nie został ograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 50,000 marek, podzielonych na 50 akcyj po 1000 marek. Zarząd interesów powierzony został jednemu dyrektorowi i radzie nadzorczéj. Dyrektorem obrano kupca, p. Władysława Jerzykiewicza z Poznania.

Założycielami banku w liczbie 30-tu są: kupcy, pp. Dyonizy Oberfelt z Poznania, Władysław Jerzykiewicz z Poznania, Antoni Krzyżanowski z Poznania; właściciele fabryk: Stefan Cegielski z Poznania, Napoleon Urbanowski z Ś-go Łazarza pod Poznaniem; adwokat dr. Stanisław Pluciński z Leszna; właściciel drukarni dr. Władysław Łebiński z Poznania; właściciele ziemscy: Władysław Łącki z Posadowa, Franciszek Żółtowski z Niechanowa, hr. Zygmunt Czarnecki z Ruska, Ludwik Karśnicki, Teodor Moszczeński z Wiatrowa, Julian Brzeski z Krotoszyna pod Barcinem, Tytus Malczewski z Młodocin pod Barcinem, Michał Paruszewski z Obudna, Władysław Janta Połczyński z Redgoszcza, Waleryan Hulewicz z Młodziejowic, hr. Stefan Dąbski z Żakowa, Józef Mycielski z Kobylego pola, Konstanty Dziembowski z Roszkowa, Gustaw Potworowski z Goli, Adam Kościelski z Wielkiego Sepna, Zygmunt Szułdrzyński z Lubasza, Stanisław Morawski z Jurkowa, dr. Witold Skarzyński ze Spławia, Stanisław Żółtowski z Niechanowa, Franciszek Chełkowski ze Starego-grodu, dr. Władysław Szułdrzyński z Siernik, Leon Karłowski z Grąbkowa, ks. Zygmunt Czartoryski z Rokosowa. Pierwszą radę nadzorczą stanowią właściciele ziemscy: Ludwik Karśnicki, Witold Skarzyński i Stanisław Żółtowski, oraz właściciel drukarni dr. Władysław Łebiński i adwokat dr. Stanisław Pluciński. Wyżéj wymienieni założyciele banku rozebrali między siebie wszystkie akcye.

ROZMAITOŚCI.

Hodowla owiec w gub. Nadbałtyckich. W r. 1851 obliczano ilość owiec w gub. Liflandskiéj na 313,000 sztuk, w Kurlandzkiéj na 189,000. Od owego czasu liczba owiec zwiększyła się; w r. 1881 było w gub. Liflandzkiéj 475,000, a w Kurlandzkiéj 309 000 sztuk. Najwięcéj jest owiec rassy Negretti, rassę merynosów prawie wszędzie porzucono.

Ceny w Warszawie ze źródła urzędowego

za czas od dnia 15 (27) grudnia do d. 22 grudnia (3 stycznia) 1886/7.

		Cena średnia
Pszenica za czetw. $9^{16}/_{40}$ pud. bez worków i opakowania		11.75
Żyto za czetwiert 9-pudowy		8.25
Owies za czetwiert 5 pudów 20 funtów		5.20
Jęczmień za czetwiert 8 pudów		6.50
Gryka za czetwiert 5 pudów		6.80
Groch polny za czetwiert 6 pudów 20 funt.		11.50
Kasza pszenna	za czetwiert	20.00
„ perłowa	„	20.00
„ gryczana drobna	„	22.00
„ „ zwyczajna	za czetwiert mającą 8 pudów wagi	15.00
„ jęczmienna „	za czetwiert mającą 8 pudów wagi	13.00
„ jaglana „	za czetwiert mającą 8 pudów wagi	12.00
„ owsiana	za czetwiert mającą 8 pudów wagi	14.00
Mąka żytnia razowa za czetwiert 7 pudów 10 fnt.		10.00
„ żytnia pytlowa	pud	1.50
„ pszenna zwyczajna	pud	2.20
„ pszenna krupczatka	pud	2.50
Mąka gryczana	pud	1.10
„ ziemniaczana	pud	2.00
Otręby żytnie	pud kop.	65
„ pszenne	pud kop.	60
Chleb żytni	funt kop.	2½
„ sytny	funt kop.	3¾
„ pszenny	funt kop.	7
„ lepszy	funt kop.	8
Masło niesolone	funt kop.	40
„ solone	pud	12.00
Mleko niezbierane	garniec kop.	30
Mięso wołowe	pud	4.80
Słonina świeża	funt	16
Słonina solona	pud rub.	6
Sadło topione	funt kop.	24
Cielęciny	funt kop.	14
Wieprzowiny	funt kop.	12
Baraniny	funt kop.	12
Sadło wieprzowe	pud rub.	6.00
Śledzie zwyczajne	setka rub.	2.50
Cebula	pud rub.	1
Czosnku	pud rub.	6
Siano	pud kop.	55
Słoma	pud kop.	42½
Kartofle	za czetwiert	2.30
Sól	pud kop.	80
Pieprz	funt kop.	45½
Ocet piwny	wiadro	80
Ocet winny	wiadro	1.40
Spirytus czysty	wiadro	11.50
Spirytus 78-éj próby	„	8.12½
Okowita 40-éj próby	„	4.82½
Wódka 10-éj próby	„	8.15
Wódka 6-éj próby szumówka	„	5.25
Siemie lniane	funt kop.	5
Siemie konopne	funt kop.	4½
Chmiel krajowy	pud	19.00
Świece łojowe	funt kop.	17
„ woskowe	funt kop.	75
„ stearynowe	funt kop.	24
Drzewo twarde sążeń kubiczny	rubli	17
Drzewo opałowe sosnowe za sążeń kubiczny zawierający 182½ angielskich stóp kub.	rubli	15
Wół najlepszy	sztuka rub.	108.00
Wół średni	sztuka rub.	85.00
Wół lichy	sztuka rub.	66.00
Krowa	„ „	54.00
Cielę	„ „	8.00
Wieprz dobry	„ „	46.00
„ średni	„ „	30.00
„ lichy	„ „	18.00
Słód jęczmienny	czetwiert	8.50
Piwo zwyczajne	wiadro	50
„ bawarskie	wiadro	1.00
Olej lniany	pud	5.40
Olej konopny	pud	6.50
Olej rzepakowy	pud	5.00
Olej rzepakowy dystylowany	pud	6.00
Wosk	funt	55
Mydło zwyczajne	funt	10½
Mydło szare	funt	9
Płótno lniane	arszyn	25
Płótno konopne	arszyn	20
Len	pud	8.00
Konopie	pud	6.00
Wełna dobra		—
Wełna niższego gatunku		—
Skóra końska	sztuka	5.25
Skóra wołowa	„	12.00
Skóra cielęca	„	1.50
Skóra barania	„	1.25
Żelazo kute	pud	2.10
Żelazo walcowane	„	1.90
Stal krajowa	„	4.00
Stal angielska	„	10.00
Ołów	„	3.75
Miedź żółta	„	8.00
Miedź czerwona	„	13.00
Węgiel kamienny krajowy	czetwiert	1.45
Węgiel angielski	„	1.65

Nafta kaukazka	wiadro	65
Nafta amerykańska	wiadro	—
Płacono za dzień roboty wyrobnikowi		50
Wyrobnikowi z koniem	rubli	2
Wyrobnikowi z 2-ma końmi	rb.	3.50

Ostatnie ceny targowe

na stacyi Praga (Warszawa) Dr. Żel. Teresp. (d. 8 stycznia r. b.) całemi wagonami.

	kopiejek za pud od	do	kop. za korzec od	do
Pszenica zwyżkowo				
wyborowa	121	125	7.35	7.55
średnia	111	119	6.75	7.20
ordynarna	99	105	6	6.35
Żyto zwyżkowo				
wyborowe	85	87	4.95	5.05
średnie	77	82	4.50	4.75
ordynarne	72	74	4.20	4.30
Jęczmień spokojnie	71	86	3.60	4.35
Owies stale				
wyborowy	83	86	2.95	3.05
średni	74	89	2.62½	2.85
ordynarny	67	70	2.37½	2.50
Groch słabo	64	90	4.20	5.90
Gryka słabo	74	80	3.75	4.05
Kasza jaglana słabo	90	110		

Nastrój targów minionego tygodnia był niezwykle ożywiony, ceny pszenicy i żyta prawie codziennie stopniowo podnosiły się, dokonane tranzakcye były bardzo znaczne, lecz prawie wszystko kupowano na miejscowe potrzeby.

Głównymi nabywcami na żyto i owies byli tutejsi i prowincyonalni liweranci, w mniejszéj zaś części kupowały żyto miejscowe młyny.

Pszenicy na nasz rynek niewiele dowieziono, z powodu dużych wysyłek do Gdańska, gdzie ceny w ostatnich czasach nader znacznie podniosły się.

Naszém zdaniem, byłoby dla ziemian właściwém korzystać z tak nieproporcyonalnie wysokich cen pszenicy i pozostałe ilości spieniężyć, gdyż zwyżka obecna zdaje się być zupełnie nieuzasadnioną i nietrwałą, w obec kolosalnych zapasów tego ziarna w Ameryce, którém w razie sprzyjającéj wiosny, rynki europejskie zasypane będą.

Prędzéj natomiast ze sprzedażą żyta należałoby ociągać się o ile możności, bowiem urodzaj tegoż jest bardzo niewielki, zarówno w naszym kraju i na Litwie, jako też w Galicyi, na Węgrzech, tudzież w Prussiech, a jakkolwiek zbiór w środkowéj Rossyi był obfity, tam jednak można, powiedzieć, 3/5 ogólnéj ilości zebrano niepogodnie, przez co okazał się znaczny procent porostu, przewidywać więc można, że krajowe żyto pogodnie zebrane, może pod wiosnę podnieść się w cenie i dojść do takiéj, jaka egzystowała przed 3-ma laty.

W każdym bądź razie, spekulacyę żytem uważamy jako więcéj uzasadnioną, niżeli pszenicą.

Jęczmień w pięknych gatunkach droższy, groch, gryka i kasza jaglana w zaniedbaniu. Wyborowy owies z przyczyny ograniczonego dowozu pozostaje bez zmiany, przeciwnie, gorsze gatunki taniéj trzeba było sprzedawać.

Dowozy z Królestwa były małe, z Cesarstwa zaś bardzo znaczne i coraz to powiększające się.

E. Wojewódzki et Comp. Marszałkowska 116.

Sprawozdanie tygodniowe.

Bank Kredytowy Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp. w Toruniu.

Toruń dnia 4 stycznia 1887 r.

Powietrze mieliśmy po większéj części pochmurne i śnieżne, przy temperaturze cokolwiek niżéj zera.

Mocne usposobienie targów zbożowych utrzymało się w minionym tygodniu w zupełności.

W Nowym-Yorku skutkiem zwiększających się ciągle jeszcze zapasów, zaczęły się ceny w pierwszych dniach cokolwiek obniżać, że jednak zakupna europejskie bardzo były wielkie, zniżka nie trwała długo, a ostatnie notowania są cokolwiek wyższe od przeszłotygodniowych. Zapasy kontrolowane wynoszą podług ostatniéj depeszy 62,264.000 buszli pszenicy i 12,584,000 kukurydzy, a przed rokiem wynosiły one 58,400,000 buszli pszenicy i 8,300,000 kukurydzy.

W Aglii usposobienie targów zbożowych było bardzo mocne, a ceny pszenicy chociaż zwolna stale się podnosiły. Inne zboże mniéj poszukiwane.

We Francyi interes w małych obracał się granicach, ponieważ producenci wyższe stawiali żądania, których kupujący płacić nie mieli ochoty. Ceny więc prawie żadnéj nie uległy zmianie.

W Belgii i Hollandyi targi ożywione, ceny zwyżkowe.

Na placu naszym małe bardzo mieliśmy dowozy. Pszenica bardzo chętnych znajdowała odbiorców po cenach 1—2 marek wyższych, żyto bez pokupu.

Płacono za 1000 kilogramów

Pszenica transito	120—133	fun.	130—145	Mrk
krajowa pstra	120—128	„	144—146	„
krajowa „	126—131	„	146—150	„
krajowa jasna	120—126	„	145—150	„
krajowa wybor.	128—133	„	146—152	„
Żyto transito	120—128	„	88— 94	„
krajowe	115—124	„	114—116	„
	126—128	„	116—118	„
Jęczmień rossyjski			80—115	„
„ krajowy			95—130	„
Owies rossyjski			80—100	„
„ krajowy			100—115	„
Groch na paszę			116—120	„
„ kuchenny			125—140	„
„ Victoria			145—175	„
Rzepak transito			160—170	„
Rzepak grubo ziarnisty świeży suchy			185—200	„
Rzepik świeży suchy			175—190	„
Łubin niebieski			70— 75	„
„ żółty			70— 78	„
Wyka czarna			90—105	„
Kuch rzepakowy		za 50 kilogr.	5,20—5,50	„
Kuch lniany		za 50 kilogr.	5,50—6,40	„
Otręby pszenne		za 50 kilogr.	3,40—3,66	„
Otręby żytnie		za 50 kilogr.	3,50—3,70	„
Koniczyna czerwona		za 50 kilogr.	25—40	„
„ biała			30—60	„
Tymotka			20—26	„

W Hamburgu ceny okowity w zeszłym tygodniu obniżyły się o 25 fen. Płacono:

	marek		kop.	
loco bez beczki marek	20 3/4	co odpowiada franko Aleksandrowo po potrąceniu wszelkich kosztów i wartości beczki za wiadro 80%.	32	przy kursie 200.
w beczk. kontrak. loco	25 3/4		53	
na styczeń	25 3/4		53	
na styczeń-luty	25 2/4		53	
na luty-marzec	25 3/4		53	
na kwiecień-maj	25 1/2		52	
na czerwiec-lipiec	26		54	
na lipiec-sierpień	26 1/2		56	

Dzisiejsze kursa berlińskie.

Rossyjskie banknoty	191,90	Mrk.
Pszenica kwiecień-maj	172,00	„
maj-czerwiec	173,50	„
New-York	93½	„
Żyto loco	131,00	„
kwiecień-maj	135,00	„
maj-czerwiec	135,50	„
czerwiec-lipiec	136,50	„
Oléj rzepakowy kwiecień-maj	46,50	„
maj-czerwiec	46,70	„
Okowita loco	37,30	„
kwiecień-maj	38,80	„
czerwiec-lipiec	39,80	„

W drukarni Gazety Warszawskiéj.—Дозволено Цензурою.—Варшава 29 Декабря (10 Января) 1886/7.